



Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
AMICUS EUROPAE

Biuletyn OPINIE FAE
nr 2/2015

Elżbieta DASZKOWSKA

Realizacja Milenijnych Celów Rozwoju w Azji Południowej i Wschodniej



Znaczenie kontynentu azjatyckiego było przez szereg stuleci uwarunkowane jego strategicznym położeniem, jako skupiska ważnych szlaków komunikacyjnych łączących Bliski Wschód, Afrykę i Oceanię. W sposób naturalny obszar ten stał się zwornikiem wielu kultur i systemów gospodarczo-społecznych, które zaowocowały wyjątkowością państw azjatyckich, widoczną m.in. na przykładzie Chin czy Indii. Szybki rozwój gospodarczy obu wymienionych krajów nie stałby się możliwy, gdyby nie postawienie na innowacyjność, informatykę czy potencjał umysłowy. Nie bez znaczenia okazało się również kulturowe przyzwolenie na rozwój przedsiębiorstw przy odłożonej w czasie konsumpcji obywateli, co nie jest już możliwe w krajach wysokorozwiniętych.

Dynamiczny rozwój gospodarczy Azji Południowej i Wschodniej w drugiej połowie XX w. jest faktem okupionym mnóstwem problemów gospodarczych charakterystycznych dla krajów przechodzących przez fazę industrializacji tj. postępującej degradacji środowiska naturalnego (i wynikającego stąd zagrożenia ekologicznego, zmian klimatycznych), konieczności zapewnienia sobie ciągłych dostaw surowców energetycznych. Postęp ekonomiczny wykazał również rosnące znaczenie kapitału ludzkiego w gospodarce, kluczowego czynnika rozwoju w XXI w. Należy jednak zauważyć, że w tej dziedzinie pojawiło się nowe zagrożenie o charakterze globalnym w postaci terroryzmu, jego wpływy stały się z jednej strony „substytutem” wobec konfliktów etniczno-nacjonalistycznych charakterystycznych dla krajów azjatyckich, a z drugiej strony ekspansja fundamentalizmu islamskiego może na nowo reaktywować częściowo zażegnane konflikty. Ww. kwestie zostały przybliżone w pierwszej części niniejszego opracowania zaś druga jego część jest poświęcona efektom realizacji Milenijnych Celów Rozwoju przyjętych na szczycie ONZ w 2000 r., tj. realizacji szeregu zobowiązań w zakresie szeroko rozumianych praw człowieka, ochrony środowiska naturalnego a także zbudowania globalnego partnerstwa między narodami na rzecz rozwoju. Zgodnie z deklaracjami ww. postulaty założenia mają być spełnione przez sygnatariuszy do 2015 r.



„Chiny to prawdziwa fabryka świata. Indie mogą stać się centrum wiedzy tego regionu. Gdyby udało nam się połączyć te elementy, uzyskalibyśmy efekt synergii o dużej mocy”

za: Ratan Tata, „Chiny i Indie - supermocarstwa XXI w”.

Cechą wspólną Chin i Indii jest bardzo dynamiczny rozwój gospodarczy, PKB Chin wzrastał do 2013 r. w wysokim tempie ok. 8,6 proc. rocznie, a gospodarka Indii również cechowała się wysoką dynamiką wzrostową, zajmując obecnie zgodnie z szacunkami Banku Światowego 10. pozycję w rankingu gospodarek rozwijających się i mając szansę, aby w 2035 r. stać się trzecią potęgą gospodarczą świata.¹ Przy czym, jak wskazuje zamieszczony cytat, w rozwoju ekonomicznym obu krajów ma miejsce dominacja odmiennych sektorów gospodarczych. Cechą charakterystyczną gospodarki Indii w odróżnieniu od Chin jest silna orientacja na rynek wewnętrzny (65 proc. PKB, a w przypadku Chin to 42 proc. PKB) oraz silna dominacja sektora usług. To z tego powodu w latach 1997-1999, gdy kryzys gospodarczy ogarnął Azję, a Japonia przeszła dotkliwą recesję, gospodarka Indii rozwijała się w tempie 5 proc. rocznie.²

W odróżnieniu od swojego sąsiada Państwo Środka tworzy bardzo dogodne warunki przyciągające zagraniczne inwestycje bezpośrednie w sektorze B+R. Można wręcz postawić tezę, że o ile Chiny są „fabryką świata”, o tyle Indie „sterują światem na odległość”, co jest możliwe dzięki wiodącej roli przemysłu informatycznego i *outsourcingowi* procesów gospodarczych (w postaci usług *call service*) właśnie do Indii.³ O skali znaczenia sektora usług świadczą dobitnie dane liczbowe: wytwarza on rokrocznie ok. 60-70 proc. PKB.⁴ Cechą wspólną obu gospodarek jest ich wysoka energochłonność, wytworzenie produktu wartego 1 USD wymaga zużycia trzy razy większej ilości energii, niż przewiduje to średnia światowa.⁵ Obecnie oba państwa korzystają w coraz większym stopniu z nieodnawialnych surowców importowanych z krajów trzecich i pod tym względem Morze Południowochińskie ma newralgiczne znaczenie, ponieważ przez jego obszar bieżą główny szlaki komunikacyjne

¹ P. Balcerowicz „Gospodarcze wcielenie Indii- tygrys czy słoń?” Manuskrypt w tomie red. J. Rogala „Świat Orientu-Orient w Świecie.” Uniwersytet Warszawski 2010, str. 1

² ibidem

³ K. Dymitrow „Wpływ sektora usług na rozwój gospodarczy Republiki Indii” Uniwersytet Ekonomiczny Wrocław 2010

⁴ P. Balcerowicz, op. cit., str. 3

⁵ P. Engardía „Chinaindia: how China and India are revolutionizing global business”, str. 313



dostaw, zapewniając 2/3 dostaw surowców energetycznych dla Korei Płd, 60 proc. dla Japonii i 80 proc. dla Tajwanu.⁶

W tym miejscu należy wspomnieć o kolejnym narastającym zagrożeniu dla obszaru Azji Południowej, jakim jest kwestia bezpieczeństwa militarno-politycznego regionów Cieśnin Malakka i Singapurskiej, stanowiących „wąskie gardła” handlowych szlaków morskich. Z tego powodu częste są incydenty na wspomnianym obszarze pomiędzy marynarkami wojennymi krajów tego obszaru.⁷ Ocenia się, że w ciągu najbliższych 20 lat zapotrzebowanie na ropę naftową w regionie Azji będzie wzrastać średnio o 4 proc. rocznie, z czego połowa zużycia będzie mieć miejsce w Chinach. Jeśli ten trend się utrzyma, to do 2020 r. oba kraje regionu będą potrzebowały 25 mln baryłek ropy dziennie.⁸ Zarówno Chiny, jak i Indie starają się zabezpieczyć swoje interesy ekonomiczne na tym polu. Indie koncentrują się na budowie gazociągu z Iranem poprzez terytorium Afganistanu i Pakistanu który ma biec do prowincji Radżasthan.⁹ W 2008 r. Chiny importowały blisko 45 proc. ropy naftowej głównie z terenu Zatoki Perskiej i z Afryki pokrywając swoje zapotrzebowanie w 10 proc., dlatego też zawarcie 30 letniego kontraktu między rosyjskim Gazpromem a chińskim koncernem CNPC w Szanghaju w maju 2014 r. na dostawy 38 mld metrów sześciennych gazu rocznie można uznać za sukces Pekinu.¹⁰ W ten sposób ten kraj zagwarantował sobie ciągłość dostaw niezbędnego surowca, a rozpędzona gospodarka Chin jest w stanie w pełni „konsumować” tak olbrzymią ilość błękitnego paliwa.

Konsekwencją bardzo dynamicznego rozwoju gospodarczego kontynentu azjatyckiego jest postępujące zanieczyszczenie środowiska, zwłaszcza w dużych miastach. W Bangkoku, Manili czy Dżakarcie choroby układu oddechowego są bardzo częste, w wyniku wysokiej zawartości CO₂ czy NO (stężenie w powietrzu wielokrotnie przekracza normy Światowej Organizacji Zdrowia), co generuje bardzo wysokie koszty gospodarcze. Gwałtowny rozwój

⁶ D. Kaplan „The geography of Chinese Power”, <http://www.foreignaffairs.com/articles/66201/robert-d-kaplan/the-geography-of-chinese-power>

⁷ S.B. Weeks „See lines of Communication Security and Access”, University of California , Institute on Global Conflicts and Cooperation. San Diego 1998, <http://www.cionet.org/wps/stmOR/pp33-5.html>

⁸ <http://www.globalsecurity.org/military/world/war/sprathly.html>

⁹ M. Karczewski „Wielka Gra na Oceanie Indyjskim. Chiny, Indie i Stany Zjednoczone w regionalnej rywalizacji mocarstw” Refleksje nr 5, wiosna-lato 2012, str. 4

¹⁰ <http://swiat.newsweek.pl/gazprom-i-cnpc-podpisaly-kontrakt-na-dostawce-gazu-newsweek-pl,artykuly,286498,1.html>, dostęp z dnia 21.V.2014r.

przemysłu i wynikające stąd negatywne skutki ekologiczne są również zauważalne w pozostałych krajach regionu. W Wietnamie i w Tajlandii dominacja przemysłu drzewnego jest okupiona częstymi pożarami i dewastacją lasów. W ciągu pół wieku poziom zalesienia w pierwszym z wymienionych krajów spadł z 43 proc. do 28 proc., a w Tajlandii z 50 proc. do 15 proc., co prowadziło do częstych susz i powodzi.

Można więc zauważyć, iż gwałtowna industrializacja pociąga za sobą natychmiastową eksploatację zasobów naturalnych, która przekłada się na rozmiary i częstotliwość klęsk żywiołowych występujących w Azji, obniżając również żyzność gleb.¹¹ Zagrożenie ekologiczne jest ściśle związane ze wspomnianą już Cieśniną Malakka, która co roku przyjmuje ponad 500 tys. dużych tankowców, transportujących ropę naftową, co siłą rzeczy stwarza ryzyko kolizji i katastrofy ekologicznej.¹² Ograniczenie tego niebezpieczeństwa jest z pewnością jednym z najważniejszych wyzwań Azji Południowej i Wschodniej w XXI w. Biorąc pod uwagę skalę ryzyka, powstałego na bazie bardzo wzmózonego zapotrzebowania na energię, Chiny, główny truciciel atmosfery, zdecydowały się na powolne przestawienie swojej gospodarki na energię wietrzną i solarną, realizując tym samym cele 12-letniego Planu Rozwoju Chin, wydając rokrocznie kwotę 40 mld USD.¹³

Zjawiskiem typowym dla państw przechodzących fazę wzmózonego rozwoju gospodarczego jest wysoki poziom urbanizacji, związanej z nią wzmózonej migracji ludności ze wsi do miast i powstające na tym tle bolączki społeczno-polityczne. Skala tego zjawiska i jego dalekosiężne skutki oddziaływania na gospodarkę są bardzo dobrze widoczne właśnie na przykładzie państw dużych, jakimi w Azji Południowej i Wschodniej są Chiny i Indie. W przypadku pierwszego z nich, statystyki podają, iż w 2013 r. w miastach zamieszkiwało już ok. 290 mln osób, a samo zjawisko migracji utrzyma tendencję wzrostową.¹⁴ Korzyści społeczno-ekonomiczne są niezaprzeczalne, nie mniej jednak trzeba wspomnieć, że niekontrolowany przepływ ludności niesie ze sobą również sporo zagrożeń, do których zalicza się m.in. niedostosowanie infrastruktury miejskiej. Wielu migrantów ma problemy ze

¹¹ Ha Hoang Hai „Problemy rozwoju w regionie Azji Południowo-Wschodniej.” *Studia Regionalne i Lokalne* Nr 3(13) 2013, str. 5

¹² R. Czulda „Nowe wyzwania i zagrożenia na obszarach morskich.” *Przegląd Morski* 2009, nr 1, str. 41

¹³ „Better Policies. Series China structural reforms for inclusive growth.” OECD, March 2014

¹⁴ *ibidem*, str. 8

znalezieniem mieszkania (barierą jest ich brak lub zbyt wysoka cena) i decyduje się budować „na dziko” z pominięciem wszelkich procedur prawnych i wymogów technicznych. W ten sposób na obrzeżach większych metropolii wyrastają getta, istnienie których stwarza zagrożenia epidemiologiczno- sanitarne i w obszarze bezpieczeństwa. Szacuje się, że w całym 15-milionowym Pekinie aż 4 mln mieszkańców stanowi ludność napływowa, a na całym obszarze Państwa Środka liczebność migracji wewnętrznej oscyluje w granicach 100-200 mln osób.¹⁵ Należy nadmienić, iż w przypadku Chin nie jest dozwolone swobodne przemieszczanie się bez zgody władz, tym samym status prawny wielu migrantów uniemożliwia im dostęp do opieki zdrowotnej w mieście, a ich dzieci są pozbawione możliwości uczęszczania do szkół, przez co powiększają grono pracowników niewykwalifikowanych i nie będą w stanie przerwać kręgu ubóstwa.¹⁶ Migranci nie mają również możliwości dokonywania regularnych transferów pieniężnych dla swoich rodzin pozostających na wsi.¹⁷

Podobny trend w zakresie urbanizacji jest obecnie dostrzegalny w Indiach, rząd tego kraju podkreśla, iż potrzebne jest przeniesienie 70 proc. ludności ze wsi do miast.¹⁸ W ciągu ostatnich 10 lat miliony Hindusów przeprowadziło się tymczasowo do miast, próbując skorzystać z *boomu* w branży budowlanej, opuszczając dotknięty kryzysem sektor rolny. Trzeba jednak dodać, że opisywana sytuacja napotkała dokładnie na te same bariery, co w Chinach. Co więcej, z uwagi na specyfikę religijno-kulturalną Indii, na terenach gęsto zaludnionych ze szczególną siłą dają o sobie znać zagrożenia sanitarne w postaci zanieczyszczenia zbiorników wodnych, co jest widoczne na przykładzie rzeki Ganges.¹⁹ Szacuje się, że poziom zanieczyszczenia tej głównej rzeki Indii przekracza limity kąpieli blisko o 3000 razy. Z kolei w większych miastach, jak Delhi czy Mumbai, woda pojawia się we wczesnych godzinach porannych raz na tydzień, a na dachach domów umieszcza się

¹⁵ R. Pyffel „Chiny w roku Olimpiady. Państwo Środka od środka.” Warszawa 2008, str. 232

¹⁶ „The People’s Republic of China. Avoiding the Middle-income trap: Policies for sustained and inclusive growth.” OECD, September 2013, str. 36

¹⁷ E. Daszkowska „Społeczno-ekonomiczne dylematy Państwa Środka”, „Biuletyn OPINIE” FAE nr 15/2014.

¹⁸ „Indie: migracja do wielkich miast-rolnictwo-urbanizacja.html”, <http://foksal.pl/artykuly/724931.indie-migracja-do-wielkich-miast-rolnictwo-urbanizacja.html>, dostęp: 13.08.2013,

¹⁹ „Święta i martwa”, <http://wiadomosci.onet.pl/prasa/swieta-i-martwa>, dostęp z 2.VIII.2012r.



pojemniki na wodę deszczową, co jeszcze 25 lat temu było rzadkością.²⁰ Brak dostępu do czystej wody oraz zdatnych urządzeń sanitarnych i kanalizacyjnych wystawia życie migrantów na ciągłe zagrożenie, ponieważ setki milionów osób nie może sobie pozwolić na odżywianie w warunkach higienicznych. Sprawia to, że ubogim trudno jest zapobiegać chorobom, a kiedy już zachorują, to nie mają pieniędzy na lekarstwa ani zabiegi medyczne. W konsekwencji biedni umierają młodo, a nawet jeśli żyją dłużej, mogą cierpieć na przewlekłe dolegliwości uniemożliwiające im wykonywanie jakiegokolwiek zajęcia, tak więc kto nie pracuje, popada w jeszcze większą biedę, ubóstwo generuje choroby, a te ubóstwo.

Opisany związek przyczynowo skutkowy zwraca uwagę na kluczową determinantę rozwoju gospodarczego kontynentu azjatyckiego, jaka jest aspekt demograficzny. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że czynnik ten będzie odgrywał w najbliższych dziesięcioleciach dominującą rolę dla Chin i Indii. Zakłada się wzrost liczby ludności Świata o ok. 40 proc. do 2050 r., zaś analizy Banku Światowego przewidują zwiększenie podaży siły roboczej w gospodarkach rozwijających się o ok. 1/3 do 2030 r. lecz bez zasadniczej zmiany kwalifikacji.²¹ W przypadku Chin należy oczekiwać stabilizacji przyrostu demograficznego, a następnie jego spadku i szacuje się, że do 2050 r. ubędzie w tym kraju ok. 160 mln siły roboczej, co będzie konsekwencją „polityki jednego dziecka”.²² Z tego też m.in. względu większość analityków gospodarczych jest zdania, że spośród krajów BRIC to właśnie Indie po 2020 r. zachowają największe tempo wzrostu gospodarczego. Z prognoz wynika bowiem, że w połowie obecnego stulecia Hindusów będzie o 150 mln więcej, niż Chińczyków. Obecnie ponad 30 proc. ludności Indii ma 14 lat, a w Chinach wskaźnik ten nie przekracza 20 proc.²³ Należy zaznaczyć, że w podanym okresie mieć będzie również miejsce zmiana struktury demograficznej państw OECD, nawet rzędu 10 proc., jednakże gospodarki państw wschodzących napotykać kolejne „bariery wzrostu” wynikające z długości procesu konwergencji ich gospodarek pod kątem poprawy jakościowej kapitału ludzkiego. W ujęciu relatywnym oba państwa azjatyckie będą dysponować zaledwie 62 proc. wykwalifikowanej

²⁰ P. Balcerowicz, op. cit., str. 11

²¹ Ministerstwo Gospodarki „Chiny i Indie w procesie globalizacji. Potencjalne konsekwencje dla Polski.” Warszawa 2007, str. 11

²² I. Attane „Tam gdzie dzieci są luksusem.” Wyd. Studio Emka 2012, str. 125

²³ J. Modrzejewska- Leśniewska „Indie- przesłanki mocarstwowości.”, http://kolegia.sgh.waw.pl/KES/kwartalnik/archiwum/documents/JModrzejewska_Lesniewska11.pdf



siły roboczej państw wysokorozwiniętych, w efekcie czego wydłużeniu ulegnie proces wyrównywania się nierówności społecznych w krajach uboższych.²⁴

Niechlubną cechą krajów Azji Południowo-Wschodniej jest częstotliwość występowania napięć o charakterze konfliktów etnicznych i religijnych,²⁵ jak też roszczeń terytorialnych: o Wyspy Spratly, Wyspy Paracelskie czy też Cieśniny Malakka i Singapurską.²⁶ Koniec XX w. przyniósł nowe zagrożenie o charakterze globalnym, w postaci fundamentalizmu islamskiego, który z całą siłą dał o sobie znać w XXI w. Istotną cechą ww. organizacji terrorystycznych jest ich amorficzność, bardzo duża zdolność do zmiany metod funkcjonowania, szybkiego przenoszenia się na nowe obszary i szerokiego oddziaływania na nowe środowisko.²⁷ Wyróżnikiem islamistycznych organizacji terrorystycznych jest rekrutacja radykałów, pochodzących z różnych środowisk i inkorporacja licznych wątków ideologicznych. O sile zagrożenia ze strony fundamentalistów może świadczyć powstanie samozwańczego kalifatu w Iraku i Syrii, założonego przez Państwo Islamskie, mającego ogromną siłę przyciągania młodych i sfrustrowanych ludzi szukających sensu życia. Problem ten może w przyszłości narastać z uwagi na wykorzystywanie dzieci w globalnym dżihadzie kreowanym przez organizacje fundamentalistyczne.²⁸ W wyniku bardzo wczesnej indoktrynacji i naukę różnych taktyk walki przygotowywane są przyszłe „kadry” organizacji islamistycznych.

Pierwszy Cel Milenijny – zakładający „zmniejszenie o połowę liczby ludzi, których dochód nie przekracza 1 USD dziennie, jak też zmniejszenie o połowę liczbę ludzi cierpiących głód.”²⁹ Realizacja tego celu miała zredukować do 2015 r. odsetek ludzi żyjących w skrajnej biedzie do 14,2 proc. Na obszarze całej Azji widoczny jest postęp w walce ze

²⁴ Ministerstwo Gospodarki „Chiny i Indie w procesie globalizacji. Potencjalne konsekwencje dla Polski.” Warszawa 2007, str. 12

²⁵ Ha Hoang Hai „Problemy rozwoju a regionie Azji Południowo- Wschodniej”, Studia Regionalne i lokalne, nr 3(13) 2003, ISSN 1509 4995

²⁶ Z. Śliwa „Bezpieczeństwo Regionu Azji Południowo-Wschodniej a roszczenia terytorialne wobec Wysp Morza Południowochińskiego”, Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej Nr 2(181) 2010, str. 4-13

²⁷ J. Lang „Zbrojni radykałowie islamscy w Azji Centralnej”. Raport OSW, listopad 2013, str. 28

²⁸ M. Adamczuk „Rola dzieci w strategii działania islamskich organizacji terrorystycznych.” Kwartalnik „Bezpieczeństwo Narodowe” nr 21, I-2012, str. 1-19

²⁹ <http://www.unic.un.org.pl/cele.php>



skrajnym ubóstwem, dane Banku Światowego potwierdzają, że w ciągu 30 lat nastąpił spadek liczby osób w tej kategorii o ok. 720 mln (tj. z ok. 1,9 mld do 1,2 mld),³⁰ a największe ograniczenie skali biedy odnotowano w Azji Wschodniej i w Chinach. Wśród wielu przyczyn opisywanego problemu należy wskazać eksplozję demograficzną, zwłaszcza na obszarach wiejskich. Największe ograniczenie ubóstwa odnotowano w Państwie Środka, spadek z 80 proc. w 1981 r. do 12 proc. w 2012 r., jak również (choć w mniejszej skali) w Indiach – z 60 proc. do 33 proc. w analogicznym okresie czasu.³¹

Wy tłumaczeniem ww. trendu jest w dużym stopniu wspomniana już urbanizacja i wysoka skłonność społeczeństw azjatyckich do oszczędności. W przypadku Indii do głównych czynników hamujących poziom ubóstwa należy zaliczyć niski współczynnik edukacji oraz kulturę kastową.³² Źródłem sukcesu wielu krajów azjatyckich w walce z biedą i ubóstwem okazały się być różnego rodzaju programy rządowe i działania na szczeblu instytucjonalnym. Dzięki szeroko zakrojonej etatyzacji rządowi Malezji udało się zredukować odsetek osób żyjących w biedzie w 1981 r. z 80 proc. do 30 proc. obecnie.³³ Kraje azjatyckie coraz powszechniej stosują programy przekazywania osobom ubogim ziemi pod uprawy czy też wsparcia małych gospodarstw rolnych w postaci dodatkowego przydziału ziemi,³⁴ pomocy w zaopatrzeniu w czystą wodę.³⁵ Coraz częściej dostrzegalne jest znaczenie edukacji jako efektywne narzędzie do walki z ubóstwem. Z kolei rząd Nepalu na poziomie ministerialnym opracował plan stworzenia specjalnych kart określających status społeczny zapewniający pomoc socjalną osobom najbardziej potrzebującym.³⁶

Należy również wspomnieć o kluczowym czynniku walki z biedą, jakim jest praca. Omawiany problem w głównej mierze dotyczy Wietnamu i Bhutanu. W przypadku tego ostatniego kraju sprawa jest bardzo dotkliwa, zgodnie z danymi statystycznymi za 2011 r.

³⁰ <http://www.polska-azja.pl/2013/10/31/d-konieczny-ubostwo-i-bogactwo-w-chinach-pod-rzadami-partii-komunistycznej>

³¹ *ibidem*

³² „Perspectives on poverty in India. Stylized Facts from Survey.” The World Bank, Washington 2011 Public Disclosure Authorized 57428, str. 30

³³ <http://www.polska-azja.pl/2014/05/25/Malezja-skutecznie-walczy-z-ubostem>

³⁴ <http://www.polska-azja.pl/2014/03/23/Malezja-nowy-program-wspierajacy-ludnosc-wiejska>

³⁵ <http://www.polska-azja.pl/2013/05/23/Wietnam-dotacje-dla-mniejszosci-i-najubozszych-w-Wietnamie>

³⁶ <http://www.polska-azja.pl/2014/07/4/konieczna-wspolpraca-na-rzecz-ograniczenia-poziomu-biedy>



bezrobocie wśród grupy wiekowej poniżej 25 roku życia osiągnęło 9,2 proc.³⁷ W tym miejscu należy wspomnieć o kolejnym zagrożeniu gospodarczo-społecznym, jakim jest wskaźnik nierówności społecznej (tzw. współczynnik Giniego). Zjawisko rozwarstwienia materialnego jest bardzo dobrze mierzalne i widoczne na przykładzie dużych populacji, w tym przypadku Chin i Indii. Szacuje się, że ok. 10 proc. najbogatszych Chińczyków rocznie dysponuje dochodem na poziomie 20 tys. USD, a 10 proc. najbiedniejszych ma do dyspozycji na rok zaledwie 800 USD.³⁸ W Indiach szczególnie jest widoczna dysproporcja materialna ludności, w kraju tym żyje ponad 70 tys. osób określanych mianem „osób o wysokiej wartości netto”, mogących w każdym momencie dokonać inwestycji w wysokości co najmniej 1 mln USD, a to znacznie więcej niż w USA. Dziewięciu obywateli Indii znajduje się wśród 100 najbogatszych osób świata wg. rankingu Forbesa.³⁹

Drugi Milenijny Cel Rozwoju zwraca uwagę na kolejny problemem w rozwoju kontynentu azjatyckiego, jakim jest „zapewnienie wszystkim chłopcom i dziewczętom możliwości ukończenia pełnego cyklu nauki na poziomie podstawowym.”⁴⁰ O skali problemu dobitnie świadczą dane liczbowe: „ok. 775 mln ludzi na świecie nie potrafi pisać i czytać. Blisko 2/3 analfabetów to dziewczęta i kobiety, z których większość żyje w Azji i w Afryce.”⁴¹ Na Półwyspie Indyjskim aż 35,2 proc. ludności należy określić jako niepiśmienną, w tym 45,3 proc. ogółu analfabetów stanowią kobiety.⁴² Dane te wskazują na ogromną dysproporcję w rozwoju wewnętrznym kraju, ponieważ Indie posiadają drugie co do wielkości na świecie zasoby wykwalifikowanej siły roboczej i silne zaplecze badawcze przemawia zdecydowanie na ich korzyść w porównaniu do Chin. Na terenie tego kraju działa 1500 jednostek badawczych silnie kooperujących z przemysłem, co roku uczelnie opuszcza 2,5 mln absolwentów, w tym głównie informatyków i inżynierów.⁴³

³⁷ <http://www.polska-azja.pl/2011/07/20/Bhutan-bezrobocie-wsrod-mlodych-bez-zmian>

³⁸ B. Liberadzka „Perspektywy rozwojowe chińskiej gospodarki do 2050 r.”, *Studia Ekonomiczne* nr 4(LXVII) 2010

³⁹ P. Balcerowicz, op. cit., str. 6;

⁴⁰ <http://www.unic.un.org.pl/cele.php>

⁴¹ <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/onz-na-swiecie-zyje-775-mln-analfabetow/fkggc>

⁴² P. Balcerowicz, op. cit., str. 8

⁴³ *ibidem*

Brak podstawowych kwalifikacji uniemożliwia kontynuację edukacji, co z czasem przekłada się na powstawanie niedoboru siły roboczej, w tej sytuacji znajduje się obecnie Brunei. Rozwój gospodarczy tego kraju stał się silnie zagrożony na skutek braku specjalistów z branży informatyczno-komunikacyjnej.⁴⁴ Zdając sobie sprawę z tej przeszkody rozwojowej, rządy państw azjatyckich podjęły skoordynowane działania służące walce z analfabetyzmem, czego przykładem jest Wietnam. Kraj ten do 2020 r. zamierza ograniczyć odsetek analfabetyzmu do 2 proc. i dlatego też stworzono specjalny program edukacyjny skierowany do 1,2 mln osób (w tym do przedstawicieli mniejszości etnicznych) zamieszkujących prowincje mniej rozwinięte. Zakłada się, że realizacja tego przedsięwzięcia powinna skutkować spadkiem odsetka analfabetyzmu do 10 proc.⁴⁵

Wykluczenie społeczno-gospodarcze kobiet stanowi od wieków czynnik przedkładający się na niedorozwój ekonomiczny obszarów azjatyckich. Znaczenie tego czynnika zostało ujęte w postaci Trzeciego Milenijnego Celu Rozwoju, kładącego nacisk na „eliminację nierównego dostępu płci do pierwszego i drugiego szczebla edukacyjnego do 2005 r., a na wszelkich szczeblach do 2015 r.”⁴⁶ Zauważono, że równość płci przekłada się na poprawę ogólnej produktywności, a ponadto działania te są inwestycją w przyszłość kolejnych pokoleń. O znaczeniu tych czynników przemawia fakt, że obecnie kobiety stanowią więcej niż 40 proc. ogólnoswiatowej podaży siły roboczej, 43proc. pracowników obszarów wiejskich i więcej niż połowę studentów.⁴⁷

Realizacja wspomnianego celu napotyka na obszarze Azji wiele problemów wynikających z wielowiekowej kultury, w tym patriarchalnego modelu funkcjonowania rodziny, preferowania męskich potomków i ograniczenia roli i pozycji kobiet do prac domowych. Co gorsza, według statystyk obejmujących wiele krajów rozwijających się, „brakuje” w nich ok. 100 milionów kobiet, bez wątplenia jest to skutek aborcji dokonywanych z uwagi na płeć płodu, dzieciobójstwa i skrajnego zaniedbywania potomstwa płci żeńskiej. Znaczenie uprzedzeń jest silne nawet w tak dynamicznie rozwijających się gospodarkach, jak chińska. Więcej niż 72 proc. kobiet przyznało, że nie zostały zatrudnione

⁴⁴ <http://www.polska-azja.pl/2011/03/16/brak-zasobow-ludzkich-w-Brunei>

⁴⁵ <http://www.polska-azja.pl/2013/05/14/nowy-projekt-walki-z-analfabetyzmem>

⁴⁶ <http://www.unic.un.org.pl/cele.php>

⁴⁷ „Gender equality and development.” The World Bank Report 2012, Waszyngton, Raport 64665, str. 3

lub nie otrzymały awansu z uwagi na dyskryminację płci. Ponad 75 proc. uważa, że przyczyną utraty pracy było wstąpienie w związek małżeński oraz urodzenie dziecka.⁴⁸

Indie są krajem w którym dominuje szczególnie trudne ekonomiczne położenie kobiet z uwagi na częste przypadki „śmierci z powodu posagu”, a u jej źródła leży postawa roszczeniowa rodziny młodej mężatki, której wielkość wniesionego posagu nie zadowala. W efekcie gdy nie ma możliwości zapłacenia wymaganej sumy pieniężnej i niektóre żony popełniają samobójstwo. Akceptacja przemocy wobec kobiet również stanowi silną barierę rozwojową, ONZ przeprowadziło w 2010 r. badania, które wykazały, że przemoc przekłada się na utratę produktywności w gospodarce rzędu 1,78 proc. PKB.⁴⁹ Znaczenie pracy kobiet w Azji będzie wzrastać, 20 proc. nowych miejsc pracy w Bangladeszu w latach 2000-2005 zostało objętych przez kobiety, głównie w przemyśle tekstylnym i odzieżowym. Szacuje się, że ich praca generuje przychód wzrastający co roku o ok. 10 proc.⁵⁰

Aktywność zawodowa i pozycja społeczna kobiet mają bezpośredni wpływ na warunki życia i edukacji przyszłych pokoleń, stąd też bardzo ważna jest poprawa opieki zdrowotnej nad brzemiennymi, a jest to realizacja Milenijnych Celów Rozwoju nr 4 oraz nr 5 „Ograniczenie umieralności dzieci oraz poprawa opieki zdrowotnej nad matkami.”⁵¹ Umieralność kobiet w ciąży należy w krajach azjatyckich do bardzo wysokich, w Indiach to 254 na 100.000 żywych urodzeń, na Sri Lance -58, w Bangladeszu - 570, w Nepalu - 830 a w Pakistanie - 320 (dane za 2006 r.)⁵². Na Półwyspie Indyjskim połowa dzieci poniżej 5 roku życia cierpi w wyniku niedożywienia, a 1/3 nowonarodzonych ma niedowagę.⁵³ Praktyka dowiodła, że rządowe programy przeciwdziałające ubóstwu w połowie lat 90. XX w. nie były tak skuteczne jak pierwotnie zakładano. Z kolei za najefektywniejszy sposób inwestycji w kapitał ludzki uznano poprawę położenia kobiet, zwiększoną edukację i praw pracowniczych w postaci wydłużenia urlopu macierzystego, jak ma to miejsce w Wietnamie i w Chinach, stworzenia nowych instytucji kredytowych dla kobiet – przypadek Kambodży,

⁴⁸ „Woman still face great Wall of discrimination in China”,
http://editioncnn.com/2014/03/08/world/asia/china_gender_discrimination

⁴⁹ <http://www.polska-azja.pl/2013/12/5/wietnamska-kampania-przeciwno-pomocy-wobec-kobiet>

⁵⁰ P. Paci, M. Sasin „Making Work Pay In Bangladesh: Employment, Growth and Poverty Reduction”, the World Bank Washington 2008 Raport 44646, str. 56

⁵¹ <http://www.unic.un.org.pl/cele.php>

⁵² http://www.unicef.org/indie/hiv_aids.html

⁵³ „India Achievements and Challenges in Reducing Poverty”, the World Bank 1997, Report no 16483, str. 18



Wietnamu i Laosu, czy też zniesienia ograniczeń w dopuszczeniu do pracy kobiet jak na Filipinach.⁵⁴

Realizacja szóstego Milenijnego Celu Rozwoju kładzie nacisk na „ograniczenie rozprzestrzeniania się HIV i AIDS, malarii i innych chorób”⁵⁵, stanowiących realny problem w Azji. Raport ONZ za 2012 r. „World AIDS Day Report” zawiera informacje, że w ciągu 10 lat (2001-2011) w Indonezji ilość nowych infekcji HIV wzrosła o ponad 25 proc.. Podobne rezultaty odnotowano w Bangladeszu i na Sri Lance.⁵⁶ Rozprzestrzenianie się nowych zakażeń ma głównie miejsce na obszarach zurbanizowanych o dużym napływie tymczasowych pracowników. Dlatego też kontrola i przeciwdziałanie nowym zakażeniom jest utrudniona, a do tego dochodzi strach przed stygmatyzacją i dyskryminacją nosicieli wirusa HIV i osób już chorujących na AIDS.⁵⁷ Dramatyczna sytuacja pod tym względem panuje w Chinach na terenie sześciu dynamicznie rozwijających się wschodnich prowincji, gdzie odnotowano 70-80 proc. zakażeń ogółem, a w 2012 r. wzrost nowych zakażeń o 780 tys.⁵⁸ O skali problemu świadczy fakt, że odsetek nowych zakażeń dotyczy głównie osób młodych w przedziale wieku 15-49 lat, a więc stanowiących podstawową siłę roboczą. Czynnikiem ten w dużej mierze stanowił przesłankę upowszechniania leków antyretrowirusowych - przykład Laosu.⁵⁹

Postępujące uprzemysłowienie w Azji ma wpływ na zmiany klimatyczne, przejawiające się w postaci efektu cieplarnianego. W Bhutanie problem ten daje o sobie znać w formie topnienia lodowców (a w ciągu 30 lat temperatury mogą jeszcze wzrosnąć o 0,1° C), co będzie mieć dalekosiężne skutki w postaci zmiany długości okresów monsunowych, powodzi i susz.⁶⁰ Kambodża jest kolejnym przykładem kraju bardzo silnie odczuwającego skutki zmian klimatycznych. W kraju tym dominuje rolnictwo, brakuje infrastruktury, blisko

⁵⁴ „Women, business and the Law 2014”, the World Bank, Fact Sheet: East Asia and Pacific

⁵⁵ <http://www.unic.un.org/pl/cele.php>

⁵⁶ <http://www.polska-azja.pl/2012/11/21/minister-zdrowia-zawstydzona-raportem-onz-na-temat-hiv-aids>

⁵⁷ A. Stangl, D. Carr, “Tackling HIV-Related Stigma and Discrimination in South Asia”, the World Bank, Washington 2010, Report 55841

⁵⁸ <http://www.avert.org/hiv-aids-w-chinach.html>

⁵⁹ <http://www.polska-azja.pl/2014/03/14/konieczny-wiekszy-nacisk-na-walke-z-hiv>

⁶⁰ <http://www.polska-azja.pl/2011/09/14/Bhutan-odczuwa-zmiany-klimatyczne>

80 proc. mieszkańców obszarów wiejskich jest bezpośrednio zagrożonych opisanymi konsekwencjami zmian klimatycznych.⁶¹

Skala problemu zwróciła uwagę wielu państw azjatyckich na konieczność stosowania zasad zrównoważonego rozwoju w krajowych programach strategicznych, realizujących Siódmy Milenijny Cel Rozwoju, tj. „stosowania zrównoważonego metod gospodarowania zasobami naturalnymi.”⁶² Zdając sobie sprawę z powagi i skali przedstawianego problemu, jakim jest zanieczyszczenie środowiska, rządy Bhutanu, Bangkoku i Nepalu ratyfikowały porozumienie o współpracy w dziedzinie energii wody i żywności, które ma upowszechniać mechanizmy dzielenia się wiedzą o czystej energii i technologii które spełnia kryteria ósmego Milenijnego Celu Rozwoju, tj. „stworzenia globalne partnerskie porozumienie na rzecz rozwoju.”

Podsumowanie:

- Kontynent azjatycki przeżywa okres bardzo dynamicznego rozwoju gospodarczego, widocznego na przykładzie Chin i Indii. Gwałtowna industrializacja przyczyniła się do wydobycia wielu milionów osób z nędzy lecz niesie też ze sobą szereg barier rozwojowych w postaci postępującej degradacji środowiska naturalnego jak deforestacja, erozja gleb, zanieczyszczenie powietrza, odbijające się na zdrowiu obywateli krajów azjatyckich. Problemem jest też narastające zagrożenie ekologiczne, powtarzające się cyklicznie konflikty graniczne o sporne obszary zawierające bogactwa naturalne.

- Kluczowym problemem pozostaje wysoki poziom migracji do miast i wynikające stąd zagrożenia epidemiologiczno-sanitarne. Dbalność o jakość kapitału ludzkiego (kwalifikacje zawodowe, zdrowotność społeczeństwa, równo uprawnienie płci) pozostanie kluczowym pozaekonomicznym determinantem rozwoju państw azjatyckich w XXI w.

- Szczególnie trudne położenie społeczno-ekonomiczne krajów Azji Południowej i Wschodniej można przedstawić w postaci realizacji ośmiu Milenijnych Celów Rozwoju ONZ. Można zauważyć, iż dzięki bardzo szybkiemu rozwojowi gospodarczemu wiele państw w tej części świata skutecznie walczy z ograniczaniem skali ubóstwa (cel 1), na plus należy

⁶¹ <http://www.polska-azja.pl/2013/11/7/kambodza-szczegolnie-narazona-na-zmiany-klimatyczne>

⁶² <http://www.unic.un.org.pl/cele.php>



również zapisać rosnącą świadomość ekologiczną przejawiającą się w coraz większym stosowaniu metod zrównoważonego gospodarowania zasobami naturalnymi (cel 7) na szczeblu krajowym, jak i w ramach współpracy partnerskiej (cel 8), co przejawia się w alokacji środków pieniężnych w ekologicznych metodach rozwoju gospodarczego.

- Państwa Azji Południowej i Wschodniej borykają się z wieloma barierami rozwoju, wynikającymi z tradycyjnego patriarchalnego modelu społecznego zakładającego wyraźną preferencję potomków płci męskiej, co przejawia się w częstym zawężaniu oferty edukacyjnej. Problemem jest też jawna dyskryminacja kobiet w pracy czy w systemie prawnym, co przekłada się na ograniczenie możliwości gospodarczych, skazanie kobiet na jedynie na wykonywanie nieodpłatnej pracy w gospodarstwie domowym, co ma dalekosiężne skutki gospodarcze w postaci „utrąty” znacznej części PKB danego kraju.

- Ograniczone środki budżetowe wielu państw azjatyckich często nie wystarczają na zapewnienie wszystkim obywatelom równego prawa choćby do bezpłatnej podstawowej opieki medycznej, co uderza w najsłabszych członków społeczeństwa, a więc w dzieci i w kobiety (wysoki współczynnik umieralności niemowląt i kobiet w porożu - cele 4 i 5). Kraje azjatyckie nie radzą sobie z zahamowaniem „plagi XX w.” jaką jest gwałtowne rozprzestrzenianie się wirusa HIV (cel 6), zwłaszcza w grupie osób młodych i czynnych zawodowo.



Realizacja Milenijnych Celów Rozwoju w Azji Południowo-
Wschodniej

Biuletyn OPINIE FAE nr 2/2015

Elżbieta Daszkowska

*Tezy przedstawiane w serii „Biuletyn OPINIE” Fundacji Amicus Europae
nie zawsze odzwierciedlają jej oficjalne stanowisko !*

Kontakt

**Fundacja Aleksandra Kwaśniewskiego
„Amicus Europae”**

Aleja Przyjaciół 8/5
00-565 Warszawa

Tel. +48 22 622 66 33

Tel. +48 22 622 66 03

Fax:+48 22 629 48 16

email: fundacja@fae.pl, www.fae.pl

Biuletyn OPINIE FAE nr 2/2015

**Realizacja Milenijnych Celów Rozwoju
w Azji Południowo-Wschodniej**

Autor: Elżbieta Daszkowska

Ekspert Zespołu Analiz Fundacji *Amicus Europae*. Doktorantka w Kolegium Gospodarki Światowej SGH, absolwentka tej uczelni.

Pracownik administracji państwowej RP. Specjalizuje się w tematyce integracji europejskiej i międzynarodowych stosunków gospodarczych.



Nadrzędną misją **Fundacji AMICUS EUROPAE** jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- Wspieranie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.